

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. — Cena 25 groszy — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

NARADY WYBORCZE STRONNICTW

Blok Centrolewu jeszcze nie zatwierdzony.-Bund chce stworzyć wspólny front socjalistycznej mniejszości narodowej.-Żydzi niezdecydowani

Dr. St. Skalski
przewodniczącym okręgowej komisji wyborczej

WARSZAWA, 8 IX. (PAT). Generalny komisarz wyborczy zamianował przewodniczących okręgowych komisji wyborczych.

I tak okręg nr. 13 Łódź: dr. SKALSKI Stanisław, naczelnik wydziału st. zdr. urzędu wojewódzkiego.

Okręg nr. 14 województwo łódzkie p. MUSZYŃSKI Julian, radca wojewódzki w Łodzi.

Niech żyje król!
Własna lista monarchistów

Z Warszawy donoszą:

Monarchistyczna organizacja wszechstanowa na ostatnim posiedzeniu zarządu głównego po obradach nad sytuacją wyborczą powzięła postanowienie wszczęcia samodzielnej akcji wyborczej.

Kierownictwo powierzono sylowonemu ad hoc komitetowi

Pakt Centrolewu
jeszcze nie podpisany

Warszawski kor. „Gł. Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W dalszym ciągu wczoraj o-

bradował komitet polityczny Centrolewu i wbrew zapewnieniom, że pakt został już podpisany, dowiadujemy się, że do tego jeszcze nie doszło. Zasadniczo wprowadzie uzgodniono najważniejsze prawa, pozostały jednak do załatwienia sprawy natury technicznej, które wymagają jeszcze kilkudniowych obrad.

Mniejszości narodowe
nie są jeszcze zdecydowane

Wśród mniejszości narodowych żywo dyskutowana jest sprawa porozumienia wyborczego między mniejszościami słowiańskimi i Niemcami. Galicyjskie U. N. D. O. (ukraińska narodowa demokracja) zgadza się na to porozumienie.

Natomiast pewną opozycję wśród umiarkowanych grup niemieckich wywołuje ewentualny kompromis z radykalnymi grupami jak Sel-Rob. Mówi się tedy o utworzeniu bloku, obejmującego umiarkowane grupy ukraińskie, także grupy białoruskie i Niemców.

Wśród Żydów sytuacja dotąd niewyjaśniona. Utworzenie bloku ogóln żydowskiego wydaje się wątpliwe ze względu na nieprzejednane w stosunku

do sjonistów stanowisko ortodoksów (Aguidas Izrael). Ci ostatni pod kierownictwem rabinów ortodoksyjnych stoją na stanowisku poparcia rządu.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczoraj obradowała rada partyjna Bundu, która postanowiła zwrócić się do wszystkich socjalistycznych partii mniejszości narodowych o utworzenie wspólnego bloku wyborczego.

Pozatem rada partyjna postanowiła ostatecznie przystąpić do drugiej międzynarodówki socjalistycznej.

Rewelacyjna lista

Jacy posłowie interwenjowali w urzędach?

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Jak podaje jedno z wieczornych pism warszawskich minister Beck zwrócił się do wszystkich ministerstw z prośbą o podanie mu spisu posłów, którzy interwenjowali w sprawach osobistych (nieurzędowych) w poszczególnych ministerstwach.

W końcu ubiegłego tygodnia minister Beck otrzymał już tę listę.

Na czele jej figuruje były po-

seł Wacław Wiślicki z klubu BB., który interwenjował w sprawach podatkowych, koncepcyjnych, handlowych i t. d. Na drugim miejscu figuruje nazwisko b. posła Polakiewicza, wiceprezesa klubu poselskiego BB. Również wszystkie dalsze miejsca zajmują posłowie z klubu BB.

Charakterystycznym jest, że żaden z b. posłów stronnictw opozycyjnych nie interwenjował w ministerstwach podczas ostatniej kadencji sejmowej.

Kredyt na koszty
wyborów
do sejmu i senatu

Ministerstwo spraw wewnętrznych wystąpiło z wnioskiem o przyznanie dodatkowego kredytu na wydatki, związane z technicznym przeprowadzeniem wyborów do sejmu i senatu.

Do czasu otwarcia na ten cel kredytu, który następnie bezzwłocznie przekazany będzie wojewodom, nieuniknione wydatki pokrywane będą z kredytów normalnych, a następnie po otwarciu kredytu wyborczego przeprowadzone będą przelewy kwot wydatkowania.

Zaznaczyć należy, że wydatki z kredytu, który ma być

przyznany, a który figurować będzie p. n. „koszty wyborów do sejmu i senatu“, podlegać będą normalnej kontroli organów kontroli państwowej.

Aresztowanie
2 posłów

Z Warszawy donoszą: Onegdaj władze zaarrestowały 2 byłych posłów, obu ze stronnictwa chłopskiego, a mianowicie Dobrocha z Sandomierskiego i Karwana z Lubelskiego.

Białoruscy posłowie
zatrzymani na granicy Rosji

WILNO, 8,9. — W ciągu ostatnich dwóch dni patroli K. O. P-u zatrzymały na pograniczu sowieckim 25-ciu komunistów z województwa wileńskiego i nowogródzkiego, usiłujących przedostać się za kordon.

Wśród zatrzymanych znajduje się czterech byłych posłów na sejm z białoruskich klubów.

„Bezbronni“
posłowie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Władze bezpieczeństwa zamierzają odebrać prawo na posiadanie broni posłom i senatorom, motywując to tem, że nadużyli oni tego prawa.

DYREKCJA

Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej,
(Elektrownia Łódzka)

przypomina swoim odbiorcom energii elektrycznej, że inkasenci i monterzy, jak w ogóle personel spełniający czynności służbowe w mieście, posiadają legitymacje koloru ciemno-zielonego z fotografiami,

zaopatrzone w pieczęcie oraz plomby firmowe i podpisy Dyrekcji, ważne do końca 1930 roku.

Aczkolwiek personel Elektrowni obowiązany jest przed rozpoczęciem czynności okazywać posiadane legitymacje, uprasza się PP. Odbiorców o specjalne zwrócenie uwagi na ten szczegół, i o ileby funkcjonariusz przystępował do czynności bez okazania legitymacji, PP. Odbiorcy ze swej strony winni zażądać przedstawienia tejże.

Na niniejsze ogłoszenie Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej, szczególnie zwraca uwagę PP. Odbiorców nadmienając, że za nadużycia osób niezaopatrzonych w legitymacje Towarzystwa nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności.

Jak się porozumiewa turysta.

Nie można znać wszystkich języków świata

trzeba się nauczyć jednego — esperanta

Żyjemy pod znakiem wzmagającej się turystyki, znajdujemy się pod znakiem współzawodnictwa różnych środków komunikacji. Zarysowuje się coraz bardziej walka konkurencyjna komunikacji kolejowej z autobusami, między drogą żelazną, a drogami wodnymi, między samochodem a samolotem.

Również oddziałują na siebie telefon i telegraf, telegrafia kablowa i radjowa, poczta lądowa i powietrzna.

W świecie środków komunikacji panuje przeto ciągły ruch, wysięg szybkości i wygody. Samolot bezsprzecznie wysuwa się naprzód jako środek osobowego transportu przyszłości. Czyż istnieje lepszy środek propagandy nad stwierdzenie, że na polskich liniach lotniczych od czasu ich uruchomienia, t. j. od ośmiu lat nie zaszedł wypadek pociągający za sobą poranienie pasażera?

Współczynnik regularności lotów, dochodzący do stu procent, świadczy również o bezpieczeństwie komunikacji powietrznej.

W miarę wzrostu ilości pasażerów i turystów napowietrznych, w miarę konstruowania coraz większych samolotów pasażerskich spadnie niewątpliwie cena biletów za przeloty, co wpłynie znowu na zwiększenie się frekwencji.

Rozwój turystyki ma przeto przed sobą wielką przyszłość. Krzepniemy nazewnątrz i nawewnątrz, a turystyka posiada wszakże dwie strony: jedna to niejako całość urządzeń i zespół środków komunikacyjnych, służących potrzebom ruchu wewnętrznego, gdy druga ma na uwadze celowe i na możliwie szerokiej podstawie pomyślane włączenie Polski do systemu głównych linii turystyki międzynarodowej.

A do tego trzeba nietylko sa-

Szosa Calais—Konstantynopol

Praga, 6 września 30.

Zjednoczenie angielskich automobilistów postawiło wniosek na zjeździe międzynarodowego stowarzyszenia turystycznego w Konstantynopolu, aby stowarzyszenie zaproponowało wszystkim organizacjom wybudowanie szosy samochodowej od francuskiej przystani Calais do Konstantynopola.

Dażeniem angielskiego zjednoczenia jest, aby Anglja połączona została tą szosą z Indjami; po wybudowaniu szosy z Calais do Konstantynopola droga ta ma być przedłużona przez Małą Azję do Indji. Obecnie zwrócono uwagę na europejską część tego planu, mającego wielkie znaczenie. Według przypuszczenia angielskiego zjednoczenia wydatki na wybudowanie tej szosy wyniosłyby 2 miliony funtów szt. Z ogólnej długości 1.800 mil szosa we Francji będzie miała długości — 32 mil, w Belgji — 220, w Niemczech — 420, w Austrii — 215, na Węgrzech — 245, w Jugosławji — 480, w Bułgarii — 225, reszta — w Turcji. W razie, gdyby Turcja czyniła trudności ruchowi samochodowemu na swem terytorjum, Anglicy proponują, aby szosa z Budapesztu przez Bukareszt prowadziła do Constaney na brzegu morza Czarnego.

mych środków komunikacji, ale również środków porozumiewania się z osobami mówiącymi odmiennymi językami. Znając nawet obce języki narodowe, trudno porozumiewać się we wszystkich zwiedzanych krajach, niepodobieństwem jest bowiem znać wszystkie języki świata.

Pozostaje jedynie Esperanto, język pomocniczy, który znać powinien każdy człowiek kulturalny, obok języka ojczystego, aby móc utrzymywać stosunki z cudzoziemcami.

Jest to język niebywale łatwy do opanowania, o jednakowej wymowie u wszystkich narodów, dowodem czego było niezwykle powodzenie kongresów esperanckich, na których przedstawiciele pięćdziesięciu narodów swobodnie się nawzajem porozumiewali.

Esperanto uzyskało całkowite uznanie świata kulturalnego, cieszy się pozatem poparciem rządu. Posiada bogatą i piękną literaturę, wielką własną prasę perjodyczną we wszystkich krajach świata.

Esperanto jest zaprowadzone, zagranicą jako przedmiot wykładu w wielu szkołach i na wyższych uczelniach.

Zagadnienie esperanta było przedmiotem obrad ligi narodów i znalazło bardzo przychylnę przyjęcie, posiada wszędzie wiele związków, kursów, kompletne organizacje językowe i administracyjne, które dostarczają korespondentów i udzielają pomocy. I dlatego usługi esperanta są nieocenione dla każdego, w szczególności dla turysty.

Jeżeli jeszcze uwzględnimy, że już obecnie tysiące ludzi na całym świecie włada tym językiem, że w wielu krajach policja, służba kolejowa i tramwajowa, służba hotelowa posługuje się esperantem, uświadomimy sobie jasno kolosalne znaczenie tego nowego języka dla turysty na oboczyźnie. O. B.

DZIŚ w Radjo  Godz. 20.15 **ADAM DIDUR**

Chicago urałowane

W jaki sposób nastąpiła sanacja gospodarcza miasta

Przed kilku miesiącami Chicago niemal nie ogłosiło bankructwa. Nie było w kasach pieniędzy na wypłatę pensji dla policji i urzędników, groziło zamknięcie szkół, ponieważ nie było węgla. Po kilku miesiącach sytuacja uległa radykalnej zmianie na lepsze i tak się poprawiła, że obecnie w kasach miasta znajduje się poważna nadwyżka dochodów nad wydatkami. Przyczyną deficytu miasta była kiepska gospodarka. Miasto wydawało dużo pieniędzy, nie oglądając się wcale na dochody. Jak długo banki udzielały kredytu, wszystko szło starym porządkiem. Dopiero, gdy banki odmówiły kredytu, a także i rząd zachował się zupełnie biernie, sytuacja stała się nader groźna. Wówczas zaapelowano do inicjatywy prywatnej. Zebrano naprzód wśród 50 milionerów 50 milionów dolarów na opędzenie najniebezpieczniejszych wydatków, ale pieniędzy tych nie wydano dotychczasowej administracji miasta, lecz powierzono je komitetowi kontroli. Tą samą drogą zebrano jeszcze wśród ludności 300 milionów dolarów i powierzono je również komitetowi kontroli, któ-

ry zajął się sanacją gospodarki miejskiej, t. j. przede wszystkim ściąganiem podatków. Sytuacja w krótkim czasie tak się poprawiła, że splecono zaciągnięte długi, a w kasach miasta jest teraz dość pieniędzy.

Chicago uchwaliło też przystąpić do prac przygotowawczych nad urządzeniem wielkiej wystawy światowej, która się ma odbyć w roku 1933, a która z powodu braku funduszy miała być odłożona. Jednym słowem Chicago może znowu przystąpić do rywalizacji z Nowym Jorkiem, co oddawna stanowi jedno z głównych zadań tego najbogatszego miasta na świecie.

Dr. Kazimierz Dłuski

Jak donosiliśmy w dniu 6 września zmarł w Otwocku w wieku lat 75, dr. Kazimierz Dłuski — jeden z najzasłużniejszych weteranów polskiej medycyny twórca pierwszego polskiego sanatorium dla chorych piersiowych w Zakopanem i długoletni jego kierownik oraz autor licznych cennych prac z zakresu gruźlicy.

Dr. K. Dłuski urodził się w r. 1855 na Podolu rosyjskim i tam ukończył gimnazjum. Studiował potem prawo na uniwersytecie warszawskim, lecz dzięki przekonaniom socjalistycznym i pracy w tym kierunku — był zmuszony kraj opuścić.

Na emigracji w Paryżu ukończył najpierw szkołę polityczną, potem fakultet medyczny. Po 7-letniej praktyce lekarskiej w Paryżu gnany tęsknotą do kraju i pociąganiem do pracy społecznej, rzucił zdobyte już dobre stanowisko i przeniósł się najpierw do Krakowa, potem do Zakopanego, gdzie przy pomocy I. Paderewskiego, H. Sienkiewicza, hr. K. Potockiego, Br. Abakanowicza, d-ra J. Skłodowskiego etc. etc. stworzył pierwsze wielkie polskie sanatorium dla chorych piersiowych (dziś sanatorium wojskowe) i prowadził je przez lat 16. Przez ten okres czasu zdołał wyrobić z asystentów swych cały zastęp lekarzy specjalistów na polu gruźlicy.

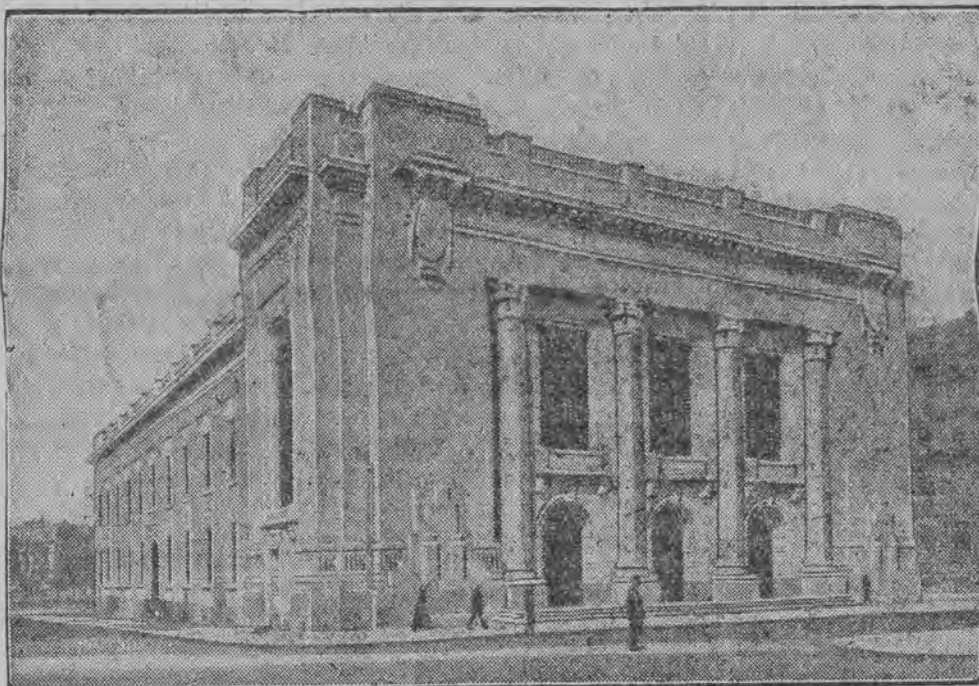
Liczne instytucje zakopiańskie jak „Dom Zdrowia“ dla młodzieży, „Pomoc Bratnia“, „Muzeum Tatrzańskie“, „Pogotowie Ratunkowe“, których był prezesem — zawdzięczają mu również swój rozwój.

Podczas wojny opiekował się troskliwie legionami i walczył z prześladowacami je władzami austriackimi.

W r. 1918 opuścił Zakopane na zawsze, gdyż został wysłany przez naczelnika państwa J. Piłsudskiego, do Paryża na czele jego misji politycznej z L. Wasilewskiego i St. Patka. Po powrocie osiadł na stałe w Warszawie, zajmując się mniej praktyką lekarską niż sprawami społecznymi.

Przez szereg lat był prezesem „Związku Strzeleckiego“, „Konfederacji pracowników umysłowych“, „Tow. medycyny społecznej“, „Warszawskiego Tow. Przeciwnożmczego“, „Sekeji kolonii tow. opieki szkolnych“, „Tow. opieki nad dzieckiem opuszczonym“, „Robotn. tow. służby społecznej“ etc. etc.

Liga Narodów nie w sali Reformacji



lecz obradować będzie od 10 września rb. w tym gmachu genewskim.

Zwłoki żony dwa lata w mieszkaniu



Żona adwokata włoskiego dr. Mancini praktykującego w Düsseldorfie, zmarła przed dwoma laty we Włoszech i z polecenia męża została zabalsamowana, przewieziona do Niemiec i przechowywana była w mieszkaniu adwokata. Obecnie z polecenia władz zwłoki zostały zabrane i pochowane.

Jack Diamond — król podziemi

Wesoła kompromitacja policji niemieckiej

Berlin, we wrześniu Niemiecka policja kryminalna dokonała mistrzowskiego dzieła. Zaarrestowała jednego z najgroźniejszych hersztów bandyckich Ameryki, prawdziwego „króla podziemi”, „Al Capone New Yorku”, Jacka Diamonda. Sprawozdania reporterów o tem wspaniałym wydarzeniu są niezwykle ciekawe, pełne napięcia, jakgdyby były wyjęte z powieści Wallacea: „Denerwująca godzina. — Król przestępców amerykańskich Diamond zaarrestowany w pociągu pośpiesznym Akwizgran — Berlin. — Dwu urzędników



niemieckich atakuje”. — „Bandyta Diamond w Akwizgranie o mało nie uciekł”, oznajmiały tytuły. „Przed chwilą widziałem Diamonda, gdy był eskortowany do policji kryminalnej celem przesłuchania”, donosił dumnie jakiś reporter. I żaden czytelnik gazet nie może się oprzeć dreszczykowi grozy, gdy czyta, że morderstw, napadów bandyckich, włamań do banku dokonał ten niebezpieczny bandyta, w którego mieszkaniu w Brooklynie policja wykryła dopiero ostatnio „cały arsenał broni”, zanim ujęła go policja niemiecka.

Nie chcemy zmniejszać sławy wszechświatowej Jacka Diamonda, ani jego królowania wśród przestępców, ani też liczby dokonanych przezeń zbrodni. Jednakże niech nam będzie wolno pokrótce opowiedzieć historję jego ucieczki z U. S. A. aż do aresztowania w Akwizgranie.

26 sierpnia reporterzy amerykańscy wysłali kablogramy do pism niemieckich, że Jack Diamond, król świata podziemnego New Yorku, poszukiwany przez policję za liczne zbrodnie, uciekł z Ameryki i rozpo-

czął podróż do Europy na jednym z wielkich okrętów oceanicznych. W rachubę wchodziły trzy parowce: „Baltic”, „Brémén” i „Belgenland”. Na którym z nich znajduje się groźny bandyta jest oczywiście tajemnicą. Policja amerykańska nie uczyniła, aby tę tajemnicę wyjaśnić. Nie depeszowała do kapitanów tych 3-oh okrętów, aby natychmiast aresztowano pasażera nazwiskiem Jack Diamond, nie wysłano za zbrodniarzem listów gończych, aby można go było poznać jeśli jedzie na statku pod fałszywym nazwiskiem. Policja nie była tak bez serca, aby przeszkodzić w ich dziele reporterom, którzy donosili:

„Telegrafisci radjowi tych 3 parowców mieli ciężką pracę w dzień i w nocy. Bowiem ciekawość amerykańskich i angielskich pism w stosunku do pewnego pasażera przekroczyła normalne granice, co zresztą jest zupełnie zrozumiałe, bo idzie tu przecież nie o byle kogo, lecz o Jacka Diamonda, współnika Al Capone, znanego na całym świecie jako króla podziemi Chicago”.

Pomimo tak niezwyklego zaniepokojenia, pomimo radja i telegrafu bez drutu dopiero w Antwerpij rozwiązana została wielka zagadka, na którym okręcie szukał król podziemi schronienia przed policją całego świata. Jack Diamond opuścił w Antwerpij pokład „Belgenland” wraz z górą wspaniałych kufrów. Czy rzuciła się na niego armja kryminalistów? Czy bronili rewolwrem swej wolności? Lub może stał w pogotowiu samochód, który zawiózł go w szalonym pędzie na lotnisko, gdzie wskoczył do aeroplanu, który już czekał nań pod pełnym gazem? Nie! Jack Diamond opuścił bez przeszkód okręt, okazał swój paszport bez zarzutu, dał zrewidować swój pokazy bagaż i — dokonano z nim wylotu.

„Jestem najzwyczajniejszym podróżnym” — odpowiedział uprzejmie reporterom, — „chcę poratować w Europie swe zdrowie. Potem wrócę do Nowego Jorku. Wielkie zainteresowanie, jakim mnie tu obdarzają, bardzo mnie dziwi. Jechałem pod swym prawdziwym nazwiskiem i nie ukrywałem się ani na okręcie, ani po przybyciu do portu”.

W przeciwieństwie do reporterów, zaniepokojenie policji

antwerpskiej wobec mordercy i zbrodniarza ograniczyło się do tego, że przesłuchano go w urzędzie dla obcopoddanych. Nie widziano powodu aresztowania go, ponieważ papiery jego były w porządku. Ograniczono się do tego, aby „zepchnąć go do Niemiec”.

W Antwerpij bandyta wsiadł do expressu, idącego w kierunku Rzeszy. Ale „pomimo to, że droga Jacka Diamonda była najdokładniej kontrolowana przez wszystkie europejskie stacje policyjne, uszło uwagi detektywów, że król przestępców wogóle nie wsiadł do awizowanego pociągu pullmanowskiego, lecz użył pociągu pośpiesznego Ostenda — Wiedeń D. 54”. Co za niesłychane wyrafowanie, godne nowojorskiego króla bandytów: zamiast pociągiem pullmanow-

skim, który przyjeżdża do Akwizgranu o godz. 23, jedzie Diamond expressestem ostendzkim, który przybywa do Akwizgranu o godz. 23.32.

„Aresztowanie Diamonda prawie nie mogoby się odbyć, ponieważ policja w Akwizgranie zwróciła całkowitą uwagę na pociąg Akwizgran — Kolonja”. Ale ten wyrafowany podstęp zawiodł. „Ze źródeł prywatnych” policja niemiecka otrzymała wiadomość o tym manewrze. Wszystkie wyjścia z dworca w Akwizgranie zostały zamknięte, wielka armja policjantów i detektywów obsadziła peron. Pociąg został przeszukany.

W przedziale pierwszej klasy siedzi Diamond. Prawdziwy król bandytów musi mieć ze sobą kobietę. To też w przedziale siedzi „Diamond i jego dama, która, jak się później okazało, nie miała z nim nic wspólnego”. Kontrola paszportów. Diamond uprzejmie pokazuje swój paszport, który wystawiony jest na jego prawdziwe nazwisko Jack Diamond. Ani na chwilę nie przypuszcza, że policja go poszukuje, nie podejrzewa, aby policji akwizgrańskiej znane było nazwisko nowojorskiego króla bandytów.

„Bandyta był tak pewien siebie, że udało się go aresztować wraz z jego papierami pod jego właściwym nazwiskiem”. Ba, nawet „nie miały miejsca oczekiwane czyny gwałtowne”. O nieświadomy bandyto! Nie wiedział, że na peronie stało dwu urzędników, gotowych rzucić się nań przez okno, gdy by uczynił jakikolwiek podejrzany ruch”. Bez oporu pozwała się Diamond aresztować. Nie ma przy sobie nawet rewolwern, natomiast 15 tysięcy marek w gotówce. „Ile niewinnej krwi przylgnęło napewno do tych pieniędzy!”

W biurze dyrektora policji kryminalnej oświadcza Diamond, że cierpi na chorobę żołądkową, że nie spał całą noc i nigdy nie popełnił morderstwa. Ale wobec sztuki śledczej wszelkie wyklamowanie się jest bezcelowe: po kilkugodzinem badaniu doznaje załamania nerwowego, on, król podziemi, wódz bandytów, zostaje zmuszony do przyznania się wobec urzędnika policyjnego w Akwizgranie: „Jestem Booi-

legger!”, wykrzykuje i załamuje się.

Policja niemiecka wzbogaciła się o jeden listek wawrzynu: dokonała tego, czego nie potrafiła policja Ameryki i Belgji, aresztowała prawdziwego króla podziemi w bardzo uczieliwych warunkach, załamała go nerwowo i zmusiła do przyznania się, że szmugluje w swej ojczyźnie alkohol. Co za dowód uzdolnienia! Jest tylko kwestja, dlaczego dzielni kole-dzy z za oceanu i z za granicy zachowali się w tej sprawie tak idjotycznie. Złośliwi wyjaśniają, że ten straszny zbrod-



niarz wogóle nie jest ścigany i niema za nim wogóle żadnego listu gończego. Ale byłoby to zaniedbanie, o którym lepiej wcale nie myśleć. Bo chociaż nie udaje się policji ująć każdego, kto jest ścigany, to ma przecież prawo żądać, aby każdy, którego ujmie, był ścigany. Byłoby to niesłychana prowokacja policji niemieckiej gdyby amerykańskie zaczęły udawać, iż aresztowany przez policję Akwizgranu Diamond nie jest mordercą!

W. Br.

Depesze potwierdziły całkowicie stanowisko naszego korespondenta w tej sprawie. — Jak się okazało policji amerykańskiej zupełnie nie zależało na aresztowaniu Diamonda, do którego władze Stanów nie mają żadnych pretensji. To też policja niemiecka po dwu bardzo kłopotliwych dniach zdecydowała się wypuścić Diamonda z więzienia i odwieźć go do Hamburga, aby tam wsiadł na okręt, udający się do Ameryki

(Przypisek Redakcji).

W. R. Hearst



amerykański król prasowy, wydawca „Ameryki” z Francji.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”

NA OTWARCIE SEZONU!

Pierwszy największy sukces polskiej kinematografji dźwiękowej.

Dziś i dni następnych!

Moralność Pani Dulskiej

Dramat erotyczno-obyczajowy wg. powieści G. Zapolskiej.

Nowe przerobione opracowanie dźwiękowe.

Udział bierze rewja polskich gwiazd sceny i ekranu:

Zofja Batycka, Dela Lipińska, Marta Flanzowa, Marja Chaveau, Ludwik Fritsche, Tadeusz Wołowski, Dymsha i inni.

Originalne motywy i muzyka układu znanego kompozytora L. Różyckiego. Śpiewy solowe i chóralne w wykonaniu artystów Opery Warszawskiej.

Słowo wstępne wygłosi mistrz sceny polskiej Józef Węgrzyn.

Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej p.p.

Kocia muzyka



Teraz wreszcie mógłby już mój sąsiad przestać grać na saksofonie. (Judge)

Przyjaciółka zwierząt



— Oddałbym niankę. Okerutna kobieta!

— Co się stało?

— Wyobraź sobie, że pobila Medorka za to, że pokąsał dziecko.

Krwawa bójka o tancerkę

Na sali tańca przy ul. Kątnej Nr. 2 pomiędzy uczestnikami zabawy około godz. 12 w nocy wybuchła sprzeczka o tancerkę. W sprzeczce wzięli m. in. udział Antoni Borowski, lat 18, zam. przy ul. Grabowej 18, oraz Jan Kotlarek, zamieszkały na Chojnach. Kłótnia szybko przeszła w bójkę, w czasie której Kotlarek rzucił się na Borowskiego, zadając mu 4 rany klute brzucha i bioder.

Uczestnicy zabawy rozdzielili przeciwników; Kotlarka rozbrojono i zatrzymano o przybycia policji, zaś Borowskiego wezwano lekarz pogotowia, po nałożeniu opatrunków, przewiózł do domu. (a)

Dziennikarz duński o Łodzi

W ciągu ostatnich miesięcy bawiło w Polsce kilka wycieczek zagranicznych dziennikarzy. Oczywiście, że przedstawiciele prasy zagranicznej, mający czujne oko i ucho na wszystkie przejawy otaczającego ich życia, po powrocie do rodzinnych stron nie omieszkali zamieścić korespondencji i wrażeń z podróży po Polsce. I tak np. znajdujemy w duńskim piśmie „Politiken”, wychodzącym w Kopenhagie ciekawą korespondencję z Polski, w której autor poświęca specjalny ustęp polskiemu Manchesterowi. Rzecz charakterystyczna, że dziennikarz duński dzieląc się z czytelnikami interesującymi wrażeniami z Łodzi, zwraca uwagę na fakt, że Łódź pochwalić się może poza świetną manufakturą także kapelusznymi Goeppertowskimi, które, zdaniem duńczyka, przewyższa ją tego rodzaju fabrykaty zagraniczne, oraz czekoladą, która mu tak smakowała, że zabral z sobą do Kopenhagi kilka tabliczek.

Stan zdrowia zabójcy

Stanisławy Małkowskiej znacznie się poprawił

Jak informują nas lekarze szpitala im. Poznańskich, stan zdrowia zabójcy Stanisławy z Niemierzyckich Małkowskiej, posterunkowego Jankowskiego, znacznie się poprawił i zżym jego nie zagraża już niebezpieczeństwo.

Pozostanie on jednak niemym na całe życie, wskutek strzaskania szczęki i przetrzażenia języka.

Niewykluczonem również

Akcja wyborcza w toku

Co się dzieje w biurach spisowych i w lokalach partyjnych

Listy wyborców sporządzane na dwie zmiany

Wczoraj rano rozpoczęte zostały w lokalach dostarczonych przez magistrat prace nad sporządzaniem list wyborców do sejmu i senatu. Prace te prowadzone są w dwóch grupach i na dwie zmiany — dzień i noc, przyczem pierwsza zmiana sporządza listę wyborców do sejmu, zaś druga listę wyborców do senatu.

Dzięki ukończeniu w krótkim czasie wszystkich prac przygotowawczych, listy wyborców, pomimo bardzo bliskich terminów kalendarzyka wyborczego — zostaną ukończone w wyznaczonych terminach. (g)

Zatwierdzenie członków komisji wyborczych w przyszłym tygodniu

W radzie miejskiej i starostwie grodzkiem odbywają się intensywne prace nad ustaleniem nazwisk członków komisji obwodowych i ich zastępców. Spis kandydatów na członków obwodowych komisji musi najdalej do przyszłej niedzieli, dn. 14 b. m., być ustalony i przesłany przez radę miejską Łodzi, oraz łódzkie starostwo grodzkie na ręce okręgowego komisarza wyborczego, sędziego Korwin-Korotkiewicza do zatwierdzenia.

Pierwsze wspólne posiedzenie okręgowego komisarza wy-

borczego z członkami komisji obwodowych i ich przewodniczącymi odbędzie się we wtorek lub w środę przyszłego tygodnia. (g)

Obwieszczenia wyborcze będą dziś rozlepione

W dniu wczorajszym referat wyborczy starosta grodzkiego zatwierdził definitywnie listę 165 obwodów, na które Łódź podzielona została. Lista ta oddana zostanie do druku i w dniu dzisiejszym na murach miasta rozlepione zostaną pierwsze obwieszczenia wyborcze.

W afiszach tych podane zostaną adresy lokalów obwodowych komisji, w których głość będą wyborcy. Tak samo wyszczególnione zostaną ulice, które przydzielone zostały do poszczególnych obwodów. (g)

Pierwszy wiec wyborczy

Onegdaj odbył się w lokalu dzielnicy P. P. S. na ul. Podleśnej pierwszy wiec przedwyborczy robotników sezonowych.

Na wiecu tym wystąpili z przemówieniami b. poseł Kowalski i radna Grodzicka, którzy zobrazowali robotnikom obecną sytuację gospodarczą i polityczną w kraju, podkreślając ogrom wysiłków samorządu w kierunku zatrudnienia większej liczby bezrobotnych, pomimo stale zmniejszających się wpływów podatkowych i wzrastających wydatków w dziale opieki społecznej i zdrowotności.

Zebrani robotnicy przyjęli rezolucję, domagającą się zmiany polityki rządu w stosunku do klasy robotniczej. (g)

Dr. med.

H. Różaner

Narutowicza 9, tel. 128-98

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołciowych
Przyjmuje od 8—10 i 6—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

ZE SZKOŁY GIMNASTYKI I TAŃCA ARTYSTYCZNEGO IRENY PRUSICKIEJ.

Kierowniczka szkoły, która, jako jedyna reprezentantka Polskiej została zaproszona do wzięcia czynnego udziału na wielkim kongresie tanecznym w Monachjum, wróciła obecnie do kraju i 15-go września rozpocznie zajęcia w swej uczelni. W programie szkoły: gimnastyka taneczna i higieniczna dla pań, tańce solowe i zespołowe, improwizacja, kompozycja, rytmika perkusyjna, pedagogika, reżyserja, teoria. Dla dzieci zabawy i orkiestra. Dla przyszłych nauczycielek gimnastyki — specjalna klasa kształcąca, po ukończeniu której absolwentki otrzymują dyplomy. Lekcje odbywają się podług programu instytutu Mary Wigman w Dreźnie. Informacje i zapisy w sekretarjacie (Piotrkowska 57, II) od 4 — 6 (tel. 214-84). Od 15-go września w lokalu szkoły, Karola nr. 4, part., front. Ilustrowane prospekty gratis.

„Centrolew mniejszości” w Łodzi?

Odbyło się posiedzenie naczelnych instancji niemieckiego stronnictwa ludowego, na którym omawiano ogólną sytuację i szanse wyborcze.

Powzięto szereg uchwał. Ostateczne decyzje odroczone do chwili porozumienia się z innymi mniejszościami.

Nie powzięli jeszcze ostatecznej decyzji również i socjaliści niemieccy. Tutaj istnieją narazie trzy ewentualności: przystąpienie do ogólnego bloku mniejszości narodowych, blok socjalistów mniejszości narodowych, lub też przystąpienie do Centrolewu.

Co się tyczy tej ostatniej możliwości, to N. S. P. P. w Polsce została zaproszona przez P. P. S. do przystąpienia do Centrolewu.

Jednak w łonie N. S. P. P. myśl ta spotyka się ze sprzeciwem, a to ze względów zarówno taktycznych, jak i zasadniczych. Chodzi mianowicie o stosunek niektórych partii, wchodzących w skład Centrolewu, do zadań niemieckiej mniejszości narodowej.

Co się tyczy szans utworzenia bloku lewicy stronnictw mniejszości narodowych, to są one nader nikłe, zaś przystąpienie socjalistów do jakiegoś ogólnego bloku mniejszości-

wego utrudniają antagonizmy partyjne wewnątrz poszczególnych mniejszości.

Ostatnio powstała wśród niektórych działaczy politycznych mniejszości na terenie Łodzi idea utworzenia centrolewu mniejszościowego, w tych.

Tydzień bieżący będzie decydujący dla takiego czy innego ukształtowania się stosunków w łonie mniejszości narodowych.

Duże znaczenie będzie tu miała uchwała naczelnych organów ogólnej organizacji sjonistycznej. Uchwały te będą już prawdopodobnie wiadome w ciągu dni najbliższych. (b) skład którego weszłyby stronnictwa demokratyczne, radykalne i socjalistyczne poszczególnych mniejszości narodo-

Narady endecji

Jak się dowiadujemy, we czwartek odbędzie się pierwsza narada organizacji narodowych w sprawie wyborów.

Związek narodowy wraz z obozem wielkiej Polski konferować będą co do wspólnych kroków przedwyborczych i ewentualnego wystawienia wspólnej listy wyborczej. (b)

Arcydzieła architektury



Wrota wjazdowa w Meersburgu nad jeziorem Badańskim.

Co się dzieje w Tomaszowie?

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ
Wczoraj odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym wybrano członków komisji obwodowej. Stało się wiadome, że wczoraj spis członków z własnej nominacji Tomaszów został podzielony na 13 obwodów.

Od dzisiaj rozpoczynają się prace przygotowawcze, jak sporządzenie spisów wyborców.

Wczoraj też odbyło się pierwsze organizacyjne posiedzenie wyborcze członków B. B.

*

Również na wczorajszym posie-

dzieniu rady miejskiej uchwalono zaciągnąć pożyczkę 72 tysiące złotych na budowę domu czynszowego muirowanego.

NAPAD RABUNKOWY

Na jadącego na targ do Tomaszowa niejakiego Judeja Grynberga napadło pod Luboczną 4 złodziei, żądając wydania pieniędzy. Steroryzowany kupiec oddał całą gotówkę w kwocie 5 zł., a bandyci niezadowoleni tak marnym łupem, pobili go i zabrali kosze z owocami, wartości 60 zł. Zawiadomiona policja wszechna pościg.

JUTRO!

OTWIERA SEZON 1930/31 ROK
kino-teatr „PALACE”

PIERWSZYM PRZEBOJEM!

„LEGJON
POTEPIEŃCÓW”
Garry Cooper Fay-Wray

Hakoah (Wiedeń) już gra w II lidze o mistrzostwo

Hakoah wiedeński rozegrał w ub. tygodniu drugie spotkanie o mistrzostwo II ligi, wygrywając w stosunku 2:1. Przeciwnikiem drużyny żydowskiej był zespół Weise Elf. Bramki dla Hakoahu zdobyli Fischer i Mausner bezwzględnie najlepszy gracz na boisku.

Szczegóły porażki W.K.S.-u w Toruniu

W związku z przegraną WKS w Toruniu, dowiadujemy się, że w pierwszej połowie gospodarze byli nieco lepszym zespołem, zdobywając w stosunkowo krótkim czasie bramkę. WKS. energicznie nacierał, lecz bezskutecznie. Wynik 2:0 utrzymał się do pauzy. Drużyna Łódzka po przerwie grała coraz słabiej. Jedyną bramkę dla Łódzian zdobył Przygoński. TKS. zdobył trzecią bramkę na kilka minut przed końcem meczu.

Wyścig na ulicach Lwowa przyniósł zwycięstwo Liefeldowi na Austro-Daimlerze

(Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

Lwów, 8 września. Dziś po południu odbył się oddawna zapowiadany wyścig okrężny po ulicach miasta Lwowa. Wyścig był niezmiernie ciekawy, obfitował w bardzo emocjonujące momenty, to też licznie zgromadzona publiczność na trasie bardzo żywo dawała wyraz swym sympatiom w postaci oklasków i okrzyków, tak że w pewnym momencie megafon komandorski wezwał nawet widzów do poskromienia swych okrzyków, które mogą denerwować kierowców.

W klasie wyścigowej stanęła do współzawodnictwa elita kierowców polskich w osobach

inż. Liefelda, Maurycego hr. Potockiego, Jana Rippera, Hellera i hr. Mycielskiego. Zawodnicy ruszyli jednocześnie ze startu, biorąc od razu mordercze tempo, bez względu na ogromne trudności trasy. Na czoło wysuwa się inż. Liefeld na swym Austro-Daimlerze, odrabiając pierwsze okrążenie w imponującym czasie 2 min. 12.2 sek. Tuż za nim pędził M. Potocki, dalej Ripper, Heller i Mycielski. Już w drugim okrążeniu okazuje się, że Ripper musiał zatrzymać maszynę z powodu defektu w motorze. Jednakże defekt zostaje szybko usunięty i Ripper bierze nadal udział w wyścigu, choć stracił pełne okrążenie. Szkoda bardzo, że ten świetny kierowca ma jakoś stałe pecha ze swą maszyną, która zawodzi go w decydującej chwili.

Bieg trwa dalej: na czele pędzi Liefeld, imponując równomiernością i pewnością jazdy, tuż za nim M. Potocki, który stara się wszelkimi siłami dojść współzawodnika. Kolejność ta jednak nie zmienia się już do końca. Na trzecim miejscu trzyma się bardzo ładnie Heller aż do dziewiątego okrążenia, kiedy wpada z maszyną do rowu i choć nie sobie nie zrobił, nie mógł jednak brać dalej udziału w wyścigu.

Mycielski odstaje coraz bardziej od współzawodników. Liefeld i Potocki już go minęli, zyskując wobec niego całe okrążenie. Ulubieniec trasy Ripper nadrabia czas stracony, jak może, ale nie jest to łatwe wobec takich przeciwników, jak Liefeld i Potocki. Wprawdzie Liefeld, pewny już zwycięstwa, osłabił nieco tempo, zyskując czas 2'15" (dwunaste okrążenie), podczas gdy Potocki ma czas 2'13", a nie gorszy też jest czas Rippera, ale i to nie może już zmienić wyniku. Jedynie Ripperowi udaje się prześcignąć Mycielskiego i zdobyć w

ten sposób trzecie miejsce, ale na lepsze miejsce nie pomógł mu nawet coraz lepszy osiągnięty przezeń czas (trzynaste okrążenie 2 m. 12,7 s.). Pod koniec wyścigu Liefeldowi i Potockiemu udaje się jeszcze raz wyminąć Mycielskiego, który w ten sposób pozostał w tyle o 2 okrążenia.

Ostateczny wynik wyścigu: pierwszy Liefeld, drugi Potocki, trzeci Ripper, ostatni Mycielski. Ogólny czas zwycięzcy bardzo dobry 38 min. 11.4 s., jest to rekord toru.

Organizacja wyścigów bez zarzutu.

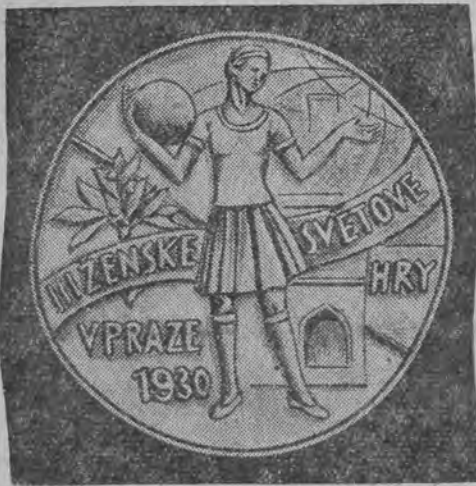
W nadchodzącą niedzielę długodystansowe mi- strzostwa Polski w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną w Łodzi na torze kolarskim w Helenowie wyścigi długodystansowe o mistrzostwo Polski. Konkurencja ta wprowadzona zostaje w Polsce poraz pierwszy. Organizację pierwszych wyścigów torowych dla długodystansowców powierzył Polski związek kolarski SS. Union. Początek zawodów o godz. 3.30 po południu.

W czwartek spotkanie Polska—Japonja

W nadchodzący czwartek odbędzie się w Warszawie międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne między kobietami reprezentacjami Polski i Japonji. W skład reprezentacji Polski wchodzi między innymi Łódzianka p. Kwaśniewska.

Wzór plakiety



dla zwyciężczyń olimpiady kobiecej w Pradze Czeskiej.

REŻYSER

JOE MAY

stworzył potężny film

„UFY”

TRAGEDJA KOCHANKÓW

wg. powieści „Der unsterbliche Lump”

Role główne kreują:

LIANA HAYD Gustaw FRÖHLICH

Zapisujcie się na członków LOPP.

Maryse Bastie



pilotka francuska utrzymała się w powietrzu 39 godzin, bijąc tym samym rekord kobiety o 3 1/2 godziny i zdobywając rekord wyrzyna łości lekkich maszyn poniżej 350 kilogramów.

Nowi mistrzowie motocyklowi Polski

Ubiegłej niedzieli odbył się w Grudziądzu na trójkącie szos Mokre — Bałachora — Weicz — Zakurzawa — Mokre doroczny motocyklowy wyścig o mistrzostwo Polski, zorganizowany przez klub motocyklowy — Grudziądz. Wyniki wyścigu przedstawiają się następująco: klasa A — do 250 cm. 1) Pianowski (Gedanja) na maszynie AJS w czasie 2,55,10 sek. Klasa B — do 350 cm.: 1) Kostrzyński (Unja — Poznań) na maszynie Motosacoche w czasie 3,19,24. Klasa C. do 500 cm.: 1) Czerniak

(Unja — Poznań) na maszynie R6 dge w czasie 3 godz. 25,55.

W czasie wyścigu wydarzył się straszny wypadek, który wywołał ogromną konsternację wśród uczestników. Znany motocyklista grudziądzki Poschadel jr. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, przy czym niema nadziei utrzymania go przy życiu. Na jednym z zakrętów wpadł on z taką wielką siłą na drzewo, że uległ zupełnemu połamaniu żeber i klatki piersiowej, zaś drzewo przewróciło się. Nieszczęśliwego motocyklistę przewieziono natychmiast w stanie beznadziejnym do szpitala w Grudziądzu.

Z okazji wyścigu motocyklowego zorganizował klub motocyklowy Grudziądz zjazd gwiazdzysty do Grudziądza, w którym wzięło udział przeszło 150 maszyn, przytem wiele zagranicznych z Królewca, Malborka, Gdańska itd.

Łódź na zjeździe tym była bardzo licznie reprezentowana, a miało tam 8 maszyn, Bar Kochba 7 i Union 3 maszyny. Pierwsze miejsce w zjeździe zdobyła Legja (Warszawa), drugie Unja (Poznań), trzecie LKM. — (Łódź), czwarte Bar Kochba (Łódź).

Inauguracja sezonu bokserkiego

Zawodnicy Schupo i Heros walczą w sobotę z reprezentacją Łodzi

W nadchodzącą sobotę odbędą się w Łodzi międzynarodowe zawody bokserkie między reprezentacją Łodzi i kombinowanym zespołem Schupo (Gdańsk) i Heros (Bytom). Odbędą się następujące spotkania: musza: Spodenkiewicz (L. K. P.) — Młynek (Heros — Bytom), kogucia: Cyran (Zjednoczone) — Lentzki (Schupo), piórkowa: Szczerpaniak (Sokół) — Panneck (He-

ros), lekka: Klimezak (Sokół) — Lomosiak (Heros), półśrednia: Baranowski (W. M.) — Krause (Schupo), średnia: Trzonek (Sokół) — Klarowicz (Heros), ciężka: Stibbe (Union) — Haase (Schupo). W wa-dze półciężkiej spotkania nie będzie. Zawody odbędą się na specjalnie ustawionym ringu w Helenowie.

Udział w ustawodawstwie gospodarczym

DORAŻNA REFORMA PODATKU OBROTOWEGO

Wnioski referentów łódzkich na kongresie izb przemysłowo-handlowych

(Od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego“)

Trudno jeszcze w tej chwili ocenić w całości rolę, jaką odegra w naszym życiu gospodarczym pierwszy kongres izb przemysłowo-handlowych, który odbył się we Lwowie w dniach 3 i 4 b. m. Z zupełną pewnością można wszakże już obecnie stwierdzić, że kongres będzie miał duże znaczenie dla rozbudowy samorządu gospodarczego w ogóle oraz dla większego niż dotychczas udziału izb w stanowieniu praw w dokonywaniu posunięć gospodarczych.

Przyznanie bowiem izmom prawa bezpośredniego współudziału w ustawodawstwie gospodarczym może odegrać wybitną rolę przy uzdrowieniu naszych stosunków ekonomicznych. Z tego stanowiska wychodząc, rezolucje do referatów pp. wicedyrektorów Sarda i Stypińskiego przyjęte przez kongres nabierają specjalnego znaczenia.

Zgodnie z postulatami d-ra Sarda kongres stwierdził jednomyślnie, że dla naprawy naszego ustroju państwowego niezbędne jest przyznanie samorządowi gospodarczemu uprawnień, zapewniających jego bezpośredni udział w ustawodawstwie gospodarczym.

Bardzo doniosłego znaczenia są też wnioski w sprawach podatkowych.

Kongres uznał za niezbędne uchylene ustawy o podatku majątkowym 1923 r. i zaprzestanie dalszego pobierania rat na poczet tego podatku.

W dziedzinie podatku przemysłowego kongres uważa za konieczne likwidację obowiązujących dzisiaj form tego podatku i zastąpienie ich przez podatek bardziej odpowiadający warunkom życia gospodarczego.

Zanim stanie się możliwym osiągnięcie tego postulatu, kongres stwierdził konieczność doraźnej reformy podatku obrotowego, conajmniej przez uwzględnienie dezyderatów sformułowanych dwukrotnie

przez związek izb a to przede wszystkim: a) obniżenie stopy podatkowej przy sprzedaży hurtowej do pół proc.; b) obniżenie stopy do 1 proc. przy sprzedaży detalicznej i drobnej wszelkich towarów oraz do pół proc. przy sprzedaży towarów spożywczych nieodzownej potrzeby; c) obniżenie stopy do 1 proc. od obrotu instytucji kredytowych; d) stopniowe obniżanie stopy podatkowej od obrotów przedsiębiorstw przemysłowych do 1 proc.; e) zwolnienie od podatku obrotowego transakcje dokonywanych na krajowych giełdach towarowych.

Jako ulgę doraźną kongres uważa za konieczne uzgodnienie praktyki wymiarowej z przepisami ustawy w wykładni władz sądowych a to w myśl memoriału związku izb z 8-go sierpnia 1930 roku przy równoczesnym wykorzystaniu uprawnień ministra skarbu do: 1) rozszerzenia wykazu artykułów, których sprzedaż może korzystać z ulgowych stawek podatkowych, 2) zastosowania ryczałtowego sposobu pobierania podatku od drobnych płatników i 3) wprowadzenia bonifikacji podatku obrotowego przy eksporcie.

Kongres wyraził opinię, że w interesie zarówno skarbu,

jak i całokształtu życia gospodarczego leży reforma podatku gruntowego w kierunku ustosunkowania go do wydajności gruntu z jednoczesnym skosowaniem progresji i regresji. Celem poparcia ruchu budowlanego kongres podniósł potrzebę przedłużenia na okres lat 15 ulg podatkowych, przewidzianych w ustawie z 22 września 1922 r. o ulgach dla nowych budowli.

Na specjalną uwagę zasługują rezolucje w sprawie procedury wymiarowej przyjęte przez kongres, a opracowane przez p. wiceprezesa izby łódzkiej d-ra Sachsa.

Brzmia one jak następuje: Kongres stwierdza, iż ze względu na znaczenie należytego stosowania ustaw podatkowych w praktyce wymiarowej i na konieczność stworzenia u nas warunków sprzyjających krzewieniu moralności podatkowej pożądane jest pogłębienie zakresu i metod współpracy izb przemysłowo-handlowych z władzami skarbowymi, do czego mogą prowadzić następujące kroki:

- 1) zbiorowe konferencje informacyjne władz centralnych i lokalnych z przedstawicielami izb przemysłowo-handlowych celem wyjaśnienia bieżących kwestji wątpliwych lub spornych i ustalenia poglądu na sytuację gospodarczą,
- 2) przesyłanie izmom do opiniodawczego oświadczenia się nie tylko projektów ustaw lecz i wszelkich rozporządzeń wykonawczych, normujących prawa i obowiązki płatników,
- 3) najszersze uprzywilejowanie okólników,
- 4) udzielanie izmom bieżących informacji o wpływach skarbowych osiąganych w ich okręgach w dziedzinie podatków bezpośrednich, celem ułatwienia oceny sytuacji gospodarczej,
- 5) uprzywilejowanie izmom drukowanych protokołów zjazdów naczelników urzędów skarbowych,
- 6) rozszerzenie zakresu współdziałania przedstawianych przez izby rzeczoznawców oraz rzeczoznawców księgowości z władzami skarbowymi i ustalenie przepisów normujących tę współpracę,
- 7) uregulowanie współdziałania izb przemysłowo-handlowych przy corocznej rewizji norm średniej dochodowości,
- 8) przeprowadzenie zasady, iż członków komisji do spraw podatku przemysłowego wybierają a nie tylko przedstawiają izby przemysłowo-handlowe oraz przyznanie izmom analogicznego uprawnienia w dziedzinie podatku dochodowego,
- 9) przywrócenie zasady, iż przy ilustracjach podatkowych współdziałają przedstawiciele płatników, wyznaczeni przez powołane do tego reprezentacje sfer gospodarczych,
- 10) tworzenie na wniosek izb przemysłowo-handlowych większych ilości komisji odwoławczych, oraz specjalnych komisji dla drobnych płatników,
- 11) wprowadzenie zasady, że we wszystkich wypadkach, w których przepisy ustawowe orzekają, iż dla ustalenia stosunku faktycznego miarodajne są zwyczaje handlowe, władze skarbowe powinny zasięgnąć opinii izb przemysłowo-handlowych.

Wreszcie kongres uznał za niezbędne obniżenie kar za zwłokę do 12 pr. i odsetek za odroczenie do 8 proc. w stosunku rocznym oraz kosztów egzekucyjnych do 2 proc., nie wyżej jednak, jak 500 zł. w każdym poszczególnym wypadku i z tem, aby były pobierane jedynie w wypadku faktycznego przeprowadzenia egzekucji.

Jednocześnie kongres uznał też za słuszne oprocentowanie przez państwo sum podatkowych nieprawnie pobranych, lub przypisanych płatnikom do zwrotu.

Przyjęto jeszcze rezolucje w sprawach społecznych, wewnętrznej i zewnętrznej polityki gospodarczej, finansowo-kredytowych, komunikacyjnych i innych, poczem kongres został zamknięty.

Wielki Bank europejski ziemskiego kredytu hipotecznego

Jak donoszą z Amsterdamu, trwa tam rokowania w sprawie założenia wielkiego europejskiego banku dla kredytu ziemskiego. Rokowania postąpiły tak znacznie naprzód, że z założeniem tego banku należy się liczyć już w najbliższym czasie. Projekt przewiduje utworzenie międzynarodowego banku hipotecznego, któryby emitował w Europie, a w pierwszym rzędzie we Francji listy zastawne na zasadzie hipotecznych pożyczek w Europie środkowej. Siedzibą banku ma być Amsterdam, ponieważ według holenderskiego prawa hipotecznego listy zastawne na zasadzie zagranicznych obiektów ziemskich mogą bez utrudnień służyć jako pokrycie emisji listów zastawnych. Punkt ciężkości jednak działalności tego banku będzie we Francji, ponieważ sytuacja na francuskim rynku pieniężnym daje najlepsze możliwości dla plasowania tego rodzaju listów zastawnych.

Jak słychać, na konsorcjum założycielskim figurują ze strony Francji „Societe Generale“, ze strony Anglii Dom Bankowy „Lazar Brothers“, pozatem trust Kruegera, ze strony niemieckich banków „Dresdner Bank“, jeden z najaktywniejszych niemieckich D-banków.

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,89,50

CZEKI

Belgia 124,45
Holandia 358,95
Londyn 43,34,75
N. Jork — czeki 8,908
Nowy Jork — kabel 8,918
Paryż 35,02
Praga 26,46
Szwajcaria 178,00
Wiedeń 125,90
Włochy 46,72
Berlin 212,42

AKCJE

Polski 168,—
Węgry 44,—
Klucze 70,—
Częstocice 36,50
Lilpop 25,50

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 113,—
dolarówka 59,50
5 proc. konwersyjna 55,50
stabilizacyjna 87,— 89,—
8 proc. B. G. K. 94,—
7 proc. listy zastawne ziemskie
dolarowe 76,50
4 i pół proc. listy zastawne
ziemskie zł. 57,25
5 proc. m. Warszawy zł. 59,—
8 proc. m. Warszawy zł. 75,30
8 proc. m. Częstochowy 67,—
10 proc. m. Radomia 80,75
6 proc. obl. poz. konw. m. War-
szawy z 1926 r. — 55,— VIII i IX
emisji.

Zapisujcie się
na członków L.O.P.P.

M. G.

Łódź lepiej płaci niż Lwów

Wykazuje to statystyka weksli, protestowanych na poczcie

W czerwcu r. b. w łódzkich urzędach pocztowych zaprotestowano 376.379 sztuk weksli za łączną sumę 64.976.000 zł.

W zestawieniu ogólnym Łódź pod względem liczby zaprotestowanych na poczcie weksli zajmuje 3 miejsce, War-

szawa pierwsze, Lwów drugie. Natomiast, gdy chodzi o ogólną sumę, na jaką opiewały zaprotestowane na poczcie weksle, Łódź zajmuje miejsce czwarte, gdy Warszawa pierwsze, Poznań drugie, Lwów trzecie. (ag)

Czeska przedza w Łodzi

Specjalna delegacja nawiąże ścisły kontakt z dostawcami z Czech

W ciągu ostatnich dwóch dni nadeszły do Łodzi z zagranicy większe transporty przędzy bawełnianej, a mianowicie numery 24, 32 i 36 pojedyncze, specjalnie z Czechosłowacji. Przedza ta znajduje się obecnie na składach u ekspedytorów łódzkich.

Niezależnie od tego, zainteresowane związki przemysłowe w Łodzi wysyłają w dniach najbliższych do Czechosłowacji

specjalną delegację, która reprezentować będzie tkalnie, zrzeszone w tych związkach, celem dokonania świeżych zakupów przędzy.

W ten sposób, zdaniem firm zainteresowanych, przedsiębiorcy tutejsi zmuszeni zostaną do wydatniejszego obniżenia cen przędzy bawełnianej, jakie obecnie na tutejszym rynku obowiązują. (ag)

Nowa ustawa o ochronie wierzycieli wesła w życie ...w Jugosławii

Ostatnio ogłoszono w Jugosławii nowe prawo o upadłości i układzie przymusowym.

Nowe prawo nastawione jest przede wszystkim pod kątem ochrony interesów wierzycieli i wolne jest od całego szeregu zbyt często krępujących podczas upadłości dłużnika formalności i ograniczeń, jakimi odznaczają się przestarzałe przepisy kodeksu handlowego francuskiego u nas obowiązującego, którego reforma jest zadaniem chwili.

WŁAŚCICIELKA SALONU MÓD

„AU PETIT PARIS”

ALA RUBINSTEIN, PIOTRKOWSKA 81, TEL. 138-65

ZAWIADAMIA SZ. KLIENTELE, ŻE
POWRÓCIŁA Z PARYŻA Z NAJ-
NOWSZĄ KOLEKCJĄ MODELI NA
SEZON JE SIENNY I ZIMOWY.

